

# Pamiętamy

Listopad to najlepszy czas wspomnienia ludzi, którzy odeszli, a byli związani z naszym czasopismem. Co roku lista bliskich nam osób jest dłuższa.

Pamiętamy o ludziach nauki, którzy wspierali nas w działaniach dla ochrony Puszczy Białowieskiej. Profesor Ludwik Tomiałojć (1939-2020) – biolog, ekolog, wraz z profesorem Tomaszem Wesołowskim (1950-2021), zoologiem, badaczem ptaków, zainicjowali badania nad ekologią ptaków leśnych w Puszczy Białowieskiej. Wspierał ich profesor Wiesław Walankiewicz (1949-2020), również badacz ptaków.

Pamiętamy też o tych, którzy odeszli kilka lat wcześniej. Wspominamy Janusza Korbela (1946-2015) – założyciela i wieloletniego lidera Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, pomysłodawcę i wieloletniego redaktora naczelnego „Dzikiego Życia”, autora kilkuset artykułów na temat ochrony przyrody; Alberta Rubachę (1972-2013) – członka Pracowni, współpracownika „DŻ”, który pisał o filozofii ekologii głębokiej, działał dla ochrony przyrody Sudetów; profesora Arne Naessa (1912-2009) – twórcę teoretycznych podstaw nurtu ekofilozoficznego znanego jako głęboka ekologia, filozofa, logika, autora wielu książek, działacza na rzecz zachowania bioróżnorodności i obszarów dzikich; profesora Stefana Kozłowskiego (1928-2007) – członka Pracowni, taternika, geologa, polityka, posła i ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa, zaangażowanego w działania dla ochrony Doliny Rospudy; Halinę Dobrucką (zm. 2005) – członkinię Pracowni, współpracowniczkę „DŻ”, autorkę kilku książek i prac naukowych.

Pamiętamy też o: profesorze Andrzeju Strumille (1927-2020), profesorze Henryku Skolimowskim (1930-2018), profesorze Januszu Janeckim (1937-2008), profesorze Krzysztofie Skórze (1950-2016), profesorze Simonie Kossak (1943-2007), profesorze Januszu Falińskim (1934-2004) czy dr. Jerzym Sawickim (1937-2007), z którymi mieliśmy przyjemność współpracować w różnych latach.

Pamiętamy o dorobku i wsparciu tych ludzi. Wciąż dają nam siłę i inspirują do dalszej pracy dla ochrony przyrody.

Wszystkiego dobrego.

Grzegorz Bożek